



Zawody narciarskie o mistrzostwo świata:
Mistrzowski skok Szwajcara, Gerarda Bila.

Jenerał-poeta.

Cieszący się takim powodzeniem na scenie krakowskiej „Janosik” Andrzeja Galicy, wzbudził podwójne zainteresowanie: ze względu zarówno na swą barwną treść, jak i osobę autora, jednego z dzielniejszych jenerałów polskich. Jenerał i poeta! Ta niezwykła w naszych stosunkach kombinacja, nie jest nowa. Za granicą, zwłaszcza w Hiszpanii, zdarza się to dość często. Tam jenerałowie, ministrowie są pisarzami i to nieraz dużej miary.

Jenerał Galica jest autorem nie od dzisiaj. Już dawniej napisał dramat społeczny p. t. „Robert Szporn”. Jako Podhalańcin, z krwi i kości, rozmiłowany w przyrodzie tatrzańskiej, z nich czerpie siły i motywy do swej twórczości. Opowiadania góralskie Galicy, oraz wiersze liryczne, posiadają świeżość i wdzięk — niemal tatrzański. Obecnie dopiero wystawiony dramat p. t. „Janosik”, jest kompozycją dramatyczną w większym stylu, opartą w całości na motywach podhalańskich. Należy życzyć autorowi, aby w swej dalszej twórczości nie opuszczał swej gleby podhalańskiej, której jest specjalnym miłośnikiem i znawcą. Wprowadzenie podhalańszczyzny do teatru jest po „Kostce Napierskim” Kasprowicza i „Skapanym Świecie” Orkana wzbogaceniem literatury dramatycznej motywem swojskim i ludowym.

Autor „Janosika”, jak przystało na jenerała-poetę, łączy w przedziwny sposób dwie tak rzadkie zdolności, jak imaginację poetycką i brawurę żołnierską. I to jest cechą charakterystyczną jego twórczości.



Zawody narciarskie o mistrzostwo świata: Podczas rozgrywania jednego z głównych punktów programu konkursowego w Superbagnères (Pireneje).

Samochodami przez piaszczyste pustynie Sahary.

Dzięki najnowszym ulepszeniom środków komunikacyjnych zdobywa się pomysłowość ludzka na coraz śmielsze przedsięwzięcia, które dla podróżników ostatnich dziesiątków lat były tylko nie dającym się ziszczyć marzeniem. Nieustraszony tu-

rysta wydziera przyrodzie troskliwie dotąd przed jego okiem ukrywane tajemnice.

Do najważniejszych i najśmielszych przedsięwzięć w tym kierunku zaliczyć należy przejazd przez piaski Sahary w samochodzie i przelot ponad biegunem północnym w samolocie. Pierwszego dokonano z powodzeniem, przygotowania do drugiego są w pełnym toku.



Francuzi w Bochum: Rozdawnictwo zupy przez kucharzy wojskowych francuskich okolicznej ludności robotniczej.